

MONIKA TOMASZEWSKA

Uniwersytet Opolski

O NIEKTÓRYCH METODOLOGICZNYCH I SOCJOLOGICZNYCH PROBLEMACH PRAWA TURYSTYCZNEGO

ON SOME METHODOLOGICAL AND SOCIOLOGICAL PROBLEMS OF TOURIST LAW

Wstęp

Wiek XX był okresem zmian we wszystkich dziedzinach życia społecznego. Przemianom w sferze gospodarczej i technologicznej towarzyszą przeobrażenia w sferze kulturowej, społecznej, prawnej, a nade wszystko na płaszczyźnie związanej z mobilnością społeczeństw. Zmianie ulegają relacje międzyludzkie, sposób kształcenia i spędzania wolnego czasu. Nie pozostają one bez wpływu na dyskusje wokół paradygmatycznych założeń prawa i jego postrzegania. Kwestie te pozostają szczególnie istotne w odniesieniu do zjawiska turystyki. Pytanie dotyczące tego, czym we współczesnym świecie jest turystyka, wydaje się z gruntu rzeczy banalne i pozbawione naukowej proveniencji. Turystyka, początkowo traktowana jako forma rozrywki czy zabawy, z czasem stała się ważnym elementem stylu życia charakterystycznego dla ponowoczesnych społeczeństw i jednym z ważniejszych czynników rozwoju ponowoczesnego społeczeństwa. Początkowo dostępna była jedynie klasie uprzywilejowanej, współcześnie stała się zjawiskiem powszechnym i masowym. Zainteresowanie turystyką ogniskowało się wokół sposobu organizacji czasu wolnego, z czasem też koncentrowało się wokół problematyki jej socjologicznych korzeni czy tradycji, z której się wywodzi. Jednak coraz częściej zainteresowanie badaczy wykraczało poza tę problematykę. Jednym z nowych obszarów zainteresowań turystyką stało się prawo traktowane jako narzędzie służące do rozwiązywania problemów i redukcji występujących w turystyce napięć i konfliktów.

Skoncentrowanie uwagi na ruchu turystycznym determinowało podjęcie działań, których celem było zapewnienie turystom ochrony prawnej. Towarzyszyła temu refleksja, że wobec zróżnicowanego i skomplikowanego charakteru zjawisk turystycznych należy stworzyć takie instrumenty prawne, które będą skuteczne i efektywne. Dodatkowo ujawniły się zjawiska, na które legislator prędzej czy później musiał zareagować. Jednak „spojrzenie” na prawo turystyczne jedynie w kontekście prawnych regulacji okazuje się niewystarczające. Dlatego moje rozważania zostaną osadzone w szerszej perspektywie socjologiczno-akcjologicznej. Równie istotne pozostaje zwrócenie uwagi na specyfikę regulowanej materii.

Turystyka – w kręgu pojęć

Należy zgodzić się z opinią wyrażoną przez K.M. Mazurskiego, że

[...] jednym z większych problemów współczesnej nauki, zresztą od dłuższego czasu traktowanej w sposób ogólny jest chaos terminologiczny, który utrudnia komunikowanie się badaczy reprezentujących nie tylko różne dyscypliny, ale nawet tę samą gałąź wiedzy. Wynika to przede wszystkim z pogłębiającej się szczegółowości postępowań badawczych, co pociąga za sobą rozwijanie aparatu pojęciowego. Istotny wpływ na problemy terminologiczne wywiera też podejmowanie działań o charakterze interdyscyplinarnym, pozwalającym poszerzać pole interpretacyjne uzyskiwanych wyników, a tym samym zbliżać się do obiektywizacji rozumienia rzeczywistości¹.

Nauki humanistyczne w coraz szerszym zakresie korzystają z metod nauk ścisłych oraz przyrodniczych i *vice versa*. W takiej sytuacji rzadko się zdarza, aby badacz próbował zrozumieć istotę terminu utworzonego na potrzeby innej dyscypliny lub zaczerpniętego z języka potocznego².

Trudności, jakie wiążą się ze wskazaniem jednej definicji turystyki, wynikają z jej złożoności i wieloaspektowości. Toteż turystyką zajmują się takie dyscypliny, jak: ekonomia, geografia, socjologia, psychologia, filozofia, etyka, prawo i zarządzanie. W każdej z tych nauk turystyka jest postrzegana z innej perspektywy i każda wskazuje inne, przyjęte za podstawę swych analiz koncepcje teoretyczne. W literaturze przedmiotu funkcjonują powszechnie dwa podstawowe ujęcia definicji turystyki – klasyczne i współczesne.

Definicje klasyczne

„Turystyka to rodzaj aktywności ludzkiej, która w wymiarze międzynarodowym polega na tym, że ludzie wyjeżdżają za granicę w celach służbowych i wypoczynkowych i pozostają tam przynajmniej przez 24 godziny, ale nie dłużej niż rok”³.

„Turystyka obejmuje całość powiązań i zjawisk, które się pojawiają wskutek zmiany miejsca i w związku z wynikającym z tego pobytem osób, przy czym dla osób tych nowe miejsce pobytu nie jest stałym miejscem zamieszkania, ani miejscem pracy”⁴.

Przytoczone powyżej definicje turystyki ograniczają jej zakres przede wszystkim do podróżowania w celach poznawczych i zdrowotno-rekreacyjnych. Zwracają uwagę na wymiar poznania, rozrywki i wypoczynku. Natomiast współczesne definicje turystyki uwzględniają nie tylko jej walory (np. walor edukacyjny, poznawczy, eksploracyjny, wypo-

¹ K.R. Mazurski, *Region turystyczny jako pojęcie*, „Folia Turistica” 2009, nr 21, s. 7–16.

² Ibidem, s. 11.

³ R.Ch. Mill, A.M. Morrison, *The tourism system. An Introductory Text*, third ed., Kendall/Hunt Publishing Company, Dubuque, Iowa 1998, za: *Zarządzanie turystyką*, red. I. Pender, R. Sharpley, PWE, Warszawa 2008, s. 26.

⁴ C. Kaspar, *Wprowadzenie do zarządzania w turystyce*, ODK Orbis, S.A., Warszawa 1992, s. 25.

czynkowy, integrujący społeczność recepcji turystycznej), ale dostrzegają także wartość związaną z finansjalizacją turystyki, wskazując na wydawanie i zarabianie pieniędzy w miejscu spędzania czasu wolnego i podróży. Możliwość zarobkowania podczas podróży wyrażona może być nie tylko *explicite* poprzez określone definicje, ale i *implicite*. Według definicji WTO: „Turystyka obejmuje czynności osób, które podróżują i przebywają w celach wypoczynkowych, służbowych oraz innych nie dłużej niż rok bez przerwy poza swoim codziennym otoczeniem”⁵.

W przyjętym w pracy znaczeniu, uwzględniającym aspekt ekonomiczny turystyki, w tym możliwość zarobkowania, tytułową turystykę będę za K. Przeclawskim rozumiała jako „całokształt zjawisk ruchliwości przestrzennej związanych z dobrowolną, czasową zmianą miejsca pobytu, rytmu i środowiska życia oraz z wejściem w styczność osobistą z odwiedzanym środowiskiem (przyrodniczym, kulturowym lub społecznym)”⁶.

Turystyka w aspekcie ekonomicznym łączy się z rynkiem turystycznym, uwzględnia jakość i cenę usług, cechy popytu i podaży czy zysk. W tym znaczeniu turystyka jest środkiem realizacji celów zarobkowych. Aspekt społeczny turystyki przejawia się w tym, że turysta podczas podróży wchodzi w relacje z mieszkańcami miejsca pobytu, z organizatorami wyjazdu, z przewodnikami.

Turystyka ujmowana w znaczeniu fenomenu psychologicznego oznacza uruchomienie cech osobowych, umiejętności i możliwości w celu podjęcia decyzji o podróży i aktywności turystycznej oraz realizację tych decyzji. Aspekt psychologiczny turystyki dotyczy potrzeby i motywacji wyjazdu, formułowania celów podróży, związanych z wybraną wartością, odnosi się do stanów emocji czy napięcia psychicznego. Wreszcie turystyka jako osobliwość kulturowa jawi się jako przepływ norm i wartości pomiędzy gościem a gospodarzem z różnych kultur.

Równie bliska mojej perspektywie postrzegania turystyki jest definicja autorstwa Ch. Goeldner i J.R. Ritche, eksponująca głównie kierunki i podmioty interakcji. Turystyka może być definiowana jako „procesy działania i efekty wynikające z interakcji między turystami, dostawcami, władzami – gospodarzami, społecznościami – gospodarzami i szeroko pojmowanym otaczającym środowiskiem”⁷. Zastrzeżenie owo jest o tyle istotne, że analiza wszystkich toczących się wokół turystyki dyskursów i narracji przekraczałaby ramy niniejszej pracy.

Dyskusja wokół nauk o turystyce

Turystyka jako płaszczyzna badań naukowych może być analizowana na podstawie podejścia pozytywistycznego i humanistycznego, tj. interpretacyjnego. Pierwszy z nurtów wiodący w dyskursie naukowym zajmował do lat 90. XX wieku pozycję prawie monopoli-

⁵ *Terminologia turystyczna: zalecenia WTO*, tłum. A. Górnicka, ONZ-WTO, UKFiT, Warszawa 1995, s. 5.

⁶ K. Przeclawski, *Turystyka a wychowanie*, PWN, Warszawa 1973, s. 7.

⁷ Ch. Goeldner, J.R. Ritche, *Tourism: principles, practices, philosophies*, John Wiley & Sons, Inc., Hoboken, New Jersey 2009, s. 18.

styczną. O jego powszechności świadczy fakt, że zdecydowana większość podręczników z zakresu socjologii turystyki i publikacji zawierających w tytule nazwę tej dyscypliny została napisana w duchu podejścia pozytywistycznego. Podejście interpretacyjne (humanistyczne) kieruje się ujęciem jakościowym i subiektywnym. Jego celem jest dokładny opis przedmiotu badań i przez interpretację poszczególnych zjawisk, relacji, zachowań i wypowiedzi zrozumienie jego istoty.

Z uwagi na to, że turystyka jest przedmiotem zainteresowania różnych dyscyplin naukowych badania nad nią przybierają charakter badań interdyscyplinarnych i wielodyscyplinarnych. Badania wielodyscyplinarne cechuje rozpatrywanie problemu wspólnie przez przedstawicieli różnych dyscyplin naukowych uzyskujących odrębne wyniki. Tym, co cechuje badania interdyscyplinarne, jest uzasadnienie rozwiązywania problemu na gruncie różnych dyscyplin, których wynik jest bardziej zintegrowany⁸.

Nierozstrzygalny pozostaje spór w zakresie określenia statusu nauki o turystyce. Reprezentowane przez badaczy zróżnicowane stanowiska odnośnie do wyodrębnienia nauki o turystyce jako samodzielnej dyscypliny bazują na różnych przesłankach metodologicznych czy instytucjonalnych. Wśród zwolenników wyodrębnienia nauki o turystyce⁹ podnoszony jest argument o przyznaniu jej takich praw, jakie posiadają nauki o kulturze fizycznej. Z kolei przeciwnicy motywują swój sprzeciw słabością metodologicznych przesłanek do wyodrębnienia nauki o turystyce. Jednocześnie podkreśla się konieczność prowadzenia badań interdyscyplinarnych¹⁰. Zdominowany przez badaczy nauk humanistycznych¹¹ dyskurs podkreślał słabości metodologiczne tej dziedziny wiedzy, uwikłanie w liczne spory teoretyczne i brak samodzielności naukowej. Biegająca wielotorowo debata koncentrowała się wokół poszukiwania argumentów metodologicznych jako warunku koniecznego do uzyskania przez nią samodzielności naukowej¹². W. Alejziak podnosi, że za warunek rozwoju i usamodzielnienia się nauk o turystyce należy uznać integrację teoretyczną, metodologiczną i praktyczną¹³. Przedmiotem zainteresowań badawczych tego autora pozostaje analiza paradygmatów nauk społecznych w kontekście wykorzystania badań nad turystyką. W ocenie Z. Chojnickiego nauka o turystyce jest przykładem protonauki, której brakuje warunków do uznania jej statusu naukowego¹⁴. Kwestionując jej naukowość, podkreślał on jednocześnie jej złożoność, empiryczny i społeczny charakter. Wskazywał, że uznanie zjawiska turystyki za specyficzne wśród innych zjawisk może zdecydować o odrębności nauk o turystyce. Nieco odmiennie stanowisko prezentowali C.M. Echnertner

⁸ Z. Chojnicki, *Charakter i sytuacja nauk o turystyce – rozważania metodologiczne*, „Zeszyty Naukowe WSG w Bydgoszczy” 2005, nr 2, s. 11–13.

⁹ J. Sikora, *Potrzeba wyodrębnienia nauk o turystyce*, [w:] *Cele i treści akademickiego kształcenia w dziedzinie turystyki i rekreacji*, red. A. Nowakowska, seria Zeszyty Naukowe AWF nr 81, Kraków 2001, s. 78.

¹⁰ U. Szubert-Zarzęczy, *Kilka uwag o potrzebie autonomizacji „nauki o turystyce”*, [w:] *Cele i treści akademickiego kształcenia...*, s. 78.

¹¹ A. Woźniak, *Socjologiczna analiza turystyki – poszukiwanie syntezy*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Gospodarki w Bydgoszczy. Turystyka i Rekreacja” 2005, t. 3, s. 110.

¹² *Turystyka w badaniach naukowych*, red. W. Alejziak, R. Winiarski, AWF Kraków, WSIZ, Kraków 2005, s. 275–298.

¹³ W. Alejziak, *Perspektywy i kierunki badań naukowych nad turystyką*, [w:] *Kierunki rozwoju badań naukowych w turystyce*, red. G. Golebski, Akademia Ekonomiczna w Poznaniu, PWN, Warszawa 2003, s. 162–164.

¹⁴ Z. Chojnicki, op. cit., s. 11–23.

i T.B. Jamal¹⁵. Przyjęli oni, że istotną przeszkodą dla wyodrębnienia nauki o turystyce jest przywiązanie badaczy poszczególnych dyscyplin do własnego światopoglądu. To powoduje trudności w znalezieniu wspólnego wzorca naukowego dla tej dziedziny.

Według zasad obowiązujących w metodologii nauk, dyscypliny naukowe definiuje się z jednej strony poprzez ich przedmiot, a więc w oparciu o to, czym się zajmują, z drugiej – poprzez ich teorie, które określają przedmiot ich badań¹⁶. W stosunku do turystyki teorie dotyczące jej unaukowania prezentują dwa skrajne stanowiska. Z jednej strony podkreśla się, że ze względu na dwa powyższe kryteria dyscypliny osiągnęły samodzielność, z drugiej – kwestionuje możliwość nadania im samodzielności. W każdym z tych dwóch odmiennych stanowisk podkreśla się jednak złożoność pola badawczego turystyki stanowiącego konsekwencję różnorodności składających się na nie zjawisk¹⁷.

Poczynione spostrzeżenia wskazują, że dyskurs wokół statusu nauk o turystyce nie przebiegał jednolicie, a przyjęte w tej kwestii stanowisko doktryny ewoluowało. Trudno w tym miejscu zaprezentować cały dorobek przedstawicieli nauk o turystyce związanych z tymi badaniami, które przedstawiane są na wiele sposobów¹⁸. Początkowo w dyskusji o statusie metodologicznym nauki o turystyce przeważały głosy krytyczne, a dominował ten o braku unaukowania humanistyki na wzór nauk ścisłych¹⁹.

Współcześnie nie kwestionuje się istnienia nauk o turystyce, wyrosłych na gruncie tradycyjnych dyscyplin naukowych, do których zalicza się: prawo turystyczne, socjologię turystyki, psychologię turystyki, antropologię, ekonomię turystyki²⁰. Krytkowany przez niektórych badaczy brak unaukowania nauk o turystyce przestał być niepodważalnym argumentem dla uzyskania przez tę dyscyplinę statusu naukowości.

Prawo w turystyce jako odrębna gałąź prawa?

Kwestia miejsca prawa turystycznego i jego usytuowania względem innych gałęzi prawa nabiera coraz większego znaczenia zarówno w debacie prawnej, jak i w dyskursie społeczno-gospodarczym. Równie inspirujące okazują się refleksje nad pozycją prawa turystycznego wśród innych pozaprawnych nauk czy debaty nad jego metodologicznym statusem. Odnosząc się do tych szczegółowych kwestii, należy wyjaśnić, co rozumiemy pod fundamentalnym pojęciem nauki. Często używając określenia „nauka”, rozumie się je jako pewną całość, jako sumę wyników badań naukowych podejmowanych we wszystkich dziedzinach. W praktyce jednak ta całość dzieli się na wiele odrębnych nauk. Znamiennej cechą współczesnej nauki – obok szybko postępującego różnicowania jej problematyki oraz stosowanych metod – jest mnożenie się w szybkim tempie odrębnych dyscyplin

¹⁵ C.M. Ehtner, T.B. Jamal, *The disciplinary dilemma of tourism studies*, „Annals of Tourism Research” 1997, 24, s. 868–883.

¹⁶ Z. Chojnicki, op. cit., s. 11–13.

¹⁷ L. Mazurkiewicz, *Wybrane teorie i metody badawcze turystyki*, Wyd. AWF, Warszawa 2012, s. 171.

¹⁸ M. Kazimierczak, *W stronę integracji nauk o turystyce*, Roczniki Naukowe AWF, Poznań 2004, s. 73–82.

¹⁹ Ibidem.

²⁰ Ibidem.

naukowych. Nie zanosi się na to, aby procesy te miały stracić na żywotności, bo wciąż powstają nowe specjalności (kierunki, nurty) badawcze, które nierzadko w krótkim czasie przekształcają się w osobne nauki. Opisywany proces mnożenia subdyscyplin naukowych jest także typowy dla nauk prawnych. Pomimo że prawo jest jedną z centralnych i bardziej dojrzałych dziedzin nauki, w literaturze wciąż żywe są spory na temat jego „naukowości” oraz stosowanej metodologii²¹. Rozważania w tym obszarze prowadzone są od dawna i wskazują na rozbieżność stanowisk metodologicznych: od nurtów odrzucających metodę, poprzez uwzględniające heteronomię metodologiczną, aż po przyznanie prawoznawstwu spełnienia kryterium naukowości.

Rozpoczynając rozważania na temat prawa turystycznego jako przedmiotu refleksji naukowej, należy zacząć od fundamentalnego – wydaje się – podziału i wyjaśnienia terminu: dyscyplina naukowa i dziedzina nauki. Jeśli chodzi o drugi z tych terminów, to dziedziną nauki jest szerokie pole badań naukowych wraz z przyjętymi dlań metodami naukowymi. Z kolei w skład dziedziny naukowej mogą wchodzić dyscypliny naukowe²². Dyscyplina naukowa to gałąź wiedzy, która jest przedmiotem nauczania i badań akademickich. Dyscyplinę naukową charakteryzują: odrębność pojęciowa języka; istnienie społeczności zorganizowanej w stowarzyszenia naukowe z własnym systemem komunikacji, kodeksem etycznym oraz kulturą, ścieżki kariery akademickiej, uporządkowana teoria, uznana literatura; a także praktyczne zastosowanie i dziedzinowa organizacja uniwersytetów.

W tym ujęciu dyscyplina „prawo” dotyczy materii, którą w zachodniej tradycji prawnej uznaje się za pewną spójną całość – *corpus iuris*. Na tym tle należy rozważyć wewnętrzne podziały prawa. Fundamentalnym podziałem jest funkcjonujący od czasu Ulpiana podział na prawo publiczne i prawo prywatne. Upraszczając problematykę kryteriów podziału, przyjmuje się, że za podstawę podziału prawa na prawo publiczne i prawo prywatne należy uznać istotę interesu, któremu ma służyć norma prawna.

Jednym z obszarów badawczych, które stały się przedmiotem naukowego dyskursu toczącego się wokół dyscypliny naukowej, jaką jest prawo turystyczne, jest próba poszukiwania metodologicznych i pozametodologicznych argumentów uzasadniających proces jego autonomizacji.

Dyskurs dotyczący postrzegania i rozumienia prawa turystycznego posiada już swoją tradycję²³. Liczny dorobek publikacyjny w tej dziedzinie jest argumentem na to, że temat jest wciąż żywy, a dyskusja – kreatywna i twórcza. Wśród wielu kwestii inspirujących badaczy znaczącą pozycję zajmują te związane z procesem dążenia przez prawo turystyczne do odrębności. Warto dodać, że dyskurs toczący się wokół poszukiwania kryteriów odrębności prawa turystycznego nie był jednolity, a dyskusja ciągle trwa, antagonizując zwolenników i przeciwników procesu autonomizacji.

²¹ J. Stelmach, B. Brożek, *Metody prawnicze. Logika, analiza, argumentacja, hermeneutyka*, Zakamycze, Kraków 2004, s. 11.

²² H. Izdebski, *Elementy teorii i filozofii prawa*, Wyd. Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2008, s. 26.

²³ J. Kuciński, *Przyczynek do rozważań o prawie turystycznym*, „Problemy Turystyki” 2000, nr 1–2, s. 35.

Z jednej strony, prawo turystyczne jest dyscypliną naukową, która zajmuje niekwestionowane miejsce w obszarze polskiej nauki (publikacje z zakresu prawa turystycznego na trwałe weszły do kanonu nauk prawnych) oraz dydaktyki (prowadzenie na wielu polskich uczelniach wykładów z zakresu prawa turystycznego, a także organizacja konferencji i seminariów naukowych). Z drugiej strony, jako samodzielna dyscyplina naukowa nie zdobyła należytego jej autorytetu. W tym przypadku badacze dostrzegają jej metodologiczną niedojrzałość. Podnoszone są także zarzuty co do braku spójnej i jednolitej terminologii. Innymi słowy, w dyskursie nad odrębnością prawa turystycznego pojawiają się zarzuty o niedoskonałości metodologicznej jako przeszkodzie utrudniającej jej usamodzielnienie. Nie kwestionując zasadności tych zarzutów, należy podkreślić, że szybki rozwój kompleksowych gałęzi prawa wskazuje na to, że nastąpił „proces dewaluacji” „kryterium metodologicznego”. Przekonanie o metodologicznej „dojrzałości” lub „niedojrzałości” danej dyscypliny naukowej nie dewaluuje starań na drodze ku jej odrębności. Współcześnie kryterium metodologiczne jest jednym z wielu kryteriów branych pod uwagę przy wyodrębnianiu gałęzi prawa. Możliwość stosowania różnych kryteriów upatrywać należy w genezie samej metodologii prawa. Co więcej, współczesne rozważania w zakresie metodologii cechuje duża różnorodność, wynikająca z jednej strony ze złożoności ontologicznej prawa, z drugiej – z różnych stanowisk dotyczących zakresu nauk prawnych²⁴.

Uwikłanie w proces analiz przesłanek metodologicznych „dekoncentruje” badaczy i zawęża postrzeganie prawa turystycznego w szerszej perspektywie – jako narzędzia służącego do interpretacji zjawiska społecznego, gospodarczego, ekonomicznego, psychologicznego, jakim jest turystyka. Jak słusznie zauważył J. Raciborski, „przypisanie zjawiska prawa i zjawiska turystyki przymiotu zjawiska społecznego uzasadnia zbieżność i celowość wielopłaszczyznowych analiz”²⁵. Warto dodać, że także specyfika prezentowanych w ramach danej dyscypliny kategorii problemów przemawia za jej odrębnością.

Do innych pozametodologicznych czynników, uzasadniających autonomizację tej dyscypliny, zaliczyć należy rozwój usług turystycznych i rodzące się na tym tle niebezpieczeństwa²⁶. Na rozwój dyscypliny naukowej, jaką jest prawo turystyczne, znaczący wpływ wywarły zachodzące w ponowoczesnych społeczeństwach przeobrażenia społeczno-kulturowe, respektujące zasady zrównoważonego rozwoju, cenne potencjały kraju, w szczególności dziedzictwo kultury i tradycji. Dla realizacji tych celów, przed którymi stoi turystyka, nadrzędnym zadaniem jest stworzenie warunków prawnych²⁷.

Dyskusja na temat wyodrębnienia prawa turystycznego ciągle trwa i wzbogacana jest o nowe elementy. Wśród pozostałych czynników uzasadniających to, czy możemy mówić o prawie turystycznym jako odrębnej dziedzinie nauk prawnych, należy wymienić

²⁴ W. Alejski, *Podstawowe paradygmaty i podejścia badawcze w badaniach nad turystyką*, [w:] *Nowe trendy rozwoju turystyki*, red. G. Gołembski, Wyd. PWSZ, Sulechów 2008, s. 61.

²⁵ J. Raciborski, *Prawo w turystyce*, [w:] *Turystyka w badaniach naukowych...*, s. 48.

²⁶ G. Góralczyk, *Kompleksowe gałęzie prawa i ich miejsce w porządku prawnym* (niepublikowana rozprawa doktorska), Wrocław 2013, s. 95.

²⁷ *Ibidem*.

rosnące zainteresowanie usługami turystycznymi, a wraz z ich rozwojem praktyczną potrzebę rozwiązywania ujawnianych na ich tle prawnych problemów.

W przypadku prawa turystycznego na pierwszy plan wysuwa się i inny argument podnoszony w dyskusji na temat jego odrębności – argument o jego praktycznej użyteczności. Wskazuje się, że elementami łączącymi i zapewniającymi jego spójność jest praktyczna użyteczność – użytkowe przeznaczenie prowadzonych badań oraz specyficzny typ problematyki badawczej. Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, że argument o praktycznej użyteczności prawa turystycznego jako jednego z kryterium samodzielności jest często wymieniany we współczesnym dyskursie na temat statusu dyscypliny naukowej. Argument ten podnoszony był wobec nauk o zarządzaniu czy nauk o finansach. Nie oznacza to, że w każdym z tych przypadków nie istnieją różnice wynikające ze specyfiki poszczególnych nauk. Oczywiście istnieją i mają charakter fundamentalny.

W rozważaniach na temat odrębności prawa turystycznego wskazuje się na rozwój turystyki jako jeden z wielu czynników uzasadniających celowość stworzenia nowej gałęzi prawa. Proces ten uzasadniają: kształtowanie się nowych potrzeb konsumenckich, rozwój nowych technologii, pojawienie się na rynku nowych podmiotów i proces globalizacji rynku turystycznego. Przemawiają za tym również pojawiające się na rynku turystycznym ryzyka oraz niebezpieczeństwa, które stwarzają potrzebę wprowadzenia prawnych instrumentów służących do ochrony tego rynku.

Jak wiadomo, czynnikami decydującymi o autonomii poszczególnych nauk prawnych są: tradycja uprawiania nauki, potrzeby praktyczne, które często decydują o tym, że pewne kompleksy problemów uzyskują status autonomicznych dyscyplin naukowych, organizacja kształcenia studentów lub pracowników nauki czy organizacja badań naukowych.

Z punktu widzenia metodologii dla wyodrębnienia dyscypliny naukowej decydującą rolę odgrywają trzy czynniki: „niebudzące wątpliwości ustalenie określonej tematyki i jej granic, przyjęcie sprecyzowanej i ustabilizowanej właściwej dla niej metody oraz zakres jej stosowania w dydaktyce jako osobnego przedmiotu”²⁸. Jak już wyżej wspomniałam, dydaktyczna samodzielność prawa turystycznego w świetle powyższych wywodów nie wymaga już szerszego uzasadnienia. Przemawia za nią zarówno prowadzenie na niektórych uczelniach wykładów z przedmiotu Prawo turystyczne (Uniwersytet Szczeciński, Uniwersytet Opolski, Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach), jak i prowadzenie poświęconych tej problematyce cyklicznych konferencji naukowych. Wątpliwości rodzą się w zakresie pozostałych kryteriów, którym będą poświęcone dalsze rozważania.

W badaniach prowadzonych w ramach dyscypliny badawczej, jaką jest prawo turystyczne, sytuują się różnorodne zagadnienia, których jednoznaczne zakwalifikowanie do jednej z dotąd istniejących, wcześniej zdefiniowanych dyscyplin naukowych nastroczało wiele trudności. Jest to bowiem przestrzeń badań o charakterze wieloaspektowym i interdyscyplinarnym, co najmniej w takim stopniu, w jakim zróżnicowany jest zakres usług

²⁸ J. Wróblewski, *Problem ontologicznej złożoności prawa*, [w:] *Prawo: metodologia, filozofia, teoria prawa*, red. K. Opalek, J. Wróblewski, PWN, Warszawa 1991, s. 49, 62.

turystycznych. Zarazem różnicowanie wątków badawczych i wielość aspektów oraz charakter podejmowanej problematyki badawczej są jednym z argumentów na rzecz uzyskania przez nią samodzielności.

Mówiąc o cechach specyficznych dla prawa turystycznego, należy zaliczyć do nich zarówno zmienność przedmiotu regulacji prawnych, jak i samych regulacji. Wyrazem zmienności regulacji prawnych jest obejmowanie regulacją prawno-turystyczną szerszej niż dotychczas kategorii stosunków społecznych, przynależnych dotąd innym dziedzinom prawa. Z kolei zmienność regulacji prawnych rodzi wiele problemów związanych z ustaleniem prawa obowiązującego w danym czasie i miejscu, utrudnia stosowanie prawa.

Nie ma wątpliwości, że choć problematyka regulowanej materii jest wielowątkowa, i złożona, to w znaczącej mierze koncentruje się wokół zagadnień, których „głównym bohaterem” jest rynek turystyczny. Nie jest to jednak jedyna przestrzeń, która została objęta zakresem prawnej regulacji (analiza rynku usług przewodnickich, problemy turystyki górskiej, turystyka kulturowa). Analiza dorobku z zakresu prawa pozwala stwierdzić, że tzw. materia turystyczna jest niezwykle zróżnicowana i zakresem regulacji daleko wykracza poza zagadnienia regulowane postanowieniami ustawy o imprezach turystycznych i powiązanych usługach turystycznych. Tytułem przykładu należy wskazać problematykę turystyki dzieci i młodzieży czy szlaków turystycznych. Nie wchodząc głębiej w to zagadnienie, warto wspomnieć, że w polu zainteresowania materii turystycznej znajdują się kwestie służące rozpoznawaniu i rozmięczeniu mechanizmów kierujących rynkiem usług turystycznych, podmiotów funkcjonujących na rynku turystycznym, ochrony praw konsumenta, kategoryzacji podmiotów związanych z rynkiem usług turystycznych czy usług hotelarskich.

Jeśli chodzi o regulacje prawne z tego obszaru, obejmują one w większości przypadków regulacje z zakresu prawa krajowego. Jednak w ostatnich latach dostrzegalny jest coraz wyraźniejszy wpływ, jaki na kształt krajowych regulacji prawnych wywierają regulacje europejskie. Celem ingerencji europejskiego ustawodawcy jest zapewnienie bezpieczeństwa i stabilności rynku usług turystycznych oraz ochrony praw konsumentów rynku usług turystycznych. Wyrazem tych tendencji i działań prawodawcy europejskiego jest obowiązek implementacji przez państwa członkowskie do krajowego porządku prawnego dyrektyw unijnych z obszaru turystyki. Obowiązek ten obliguje do wdrożenia do polskiego porządku prawnego przepisów turystycznej dyrektywy²⁹.

Z kolei w odniesieniu do regulacji krajowych stwierdzić należy wzrastającą liczbę i uszczegółowienie regulacji i regulacje specjalne, poświęcone jedynie niektórym zagadnieniom z tego obszaru, np. problematyce turystyki górskiej, lub też regulacje w ogóle odnoszące się do wszystkich podmiotów i obejmujące wiele szczegółowych zagadnień. Wzrastająca liczba aktów prawnych z obszaru turystyki może stać się argumentem na rzecz specjalizacji tego obszaru badań.

²⁹ P. Cybula, H. Zawistowska, *Ocena funkcjonowania ustawy o usługach turystycznych i pytanie o kierunki przyszłej regulacji*, „*Studia Oeconomica Posnaniensia*” 2017, nr 4(5), s. 33.

W przypadku prawa turystycznego wątpliwości budzi też sama terminologia. Analiza dorobku z tego zakresu wskazuje na trudności, przed jakimi stoją badacze podejmujący się analiz prawa turystycznego. Przede wszystkim chodzi o uporządkowanie terminologii i aparatu pojęciowego. W literaturze przedmiotu funkcjonują równolegle dwa terminy: prawo w turystyce i prawo turystyczne³⁰. W tym pierwszym znaczeniu podkreśla się wyodrębnienie samodzielnej gałęzi prawa, jaką jest prawo turystyczne, a więc nadaje się mu przymiot samodzielności; w drugim wyklucza jego samodzielność, uznając jedynie za uzasadnione rozwiązywanie problemów z zakresu prawa turystycznego, w ramach innych dyscyplin prawnych, podkreślając jednocześnie, że brakuje argumentów na uznanie jej za odrębną gałąź prawa³¹.

O pozycji dyscypliny naukowej decyduje jej miejsce wśród innych dyscyplin. Prawo turystyczne jako dyscyplina naukowa pozostaje w ścisłym związku z innymi dyscyplinami: prawem cywilnym czy prawem administracyjnym, prawem konsumenckim i prawem transportowym, a czasem także innymi pozaprawnymi dyscyplinami: ekonomią, socjologią, etyką. Dlatego nazwa „prawo pogranicza” wydaje się być adekwatna dla prawa turystycznego z uwagi na jego usytuowanie względem innych nauk.

Truizmem pozostaje stwierdzenie, że podstawową klasyfikacją w obszarze systemu prawa jest podział na gałęzie³², które z kolei dzieli się na działy grupujące normy prawne regulujące określoną sferę działalności ludzkiej³³. Jak każdy podział realizowany jest w oparciu o jakieś kryteria. Do podstawowych należą przedmiot i metoda regulacji. Przy określeniu w systemie prawa gałęzi prawa znaczącą rolę odgrywa kryterium przedmiotowe. Jednak sam przedmiot nie określa sytuacji metodologicznej dyscypliny. Można go traktować jako warunek konieczny, ale niewystarczający³⁴.

Nikt nie ma wątpliwości, że jednym z kryteriów metodologicznej odrębności gałęzi prawa jest kryterium metody normowania³⁵. Współczesny dyskurs poświęcony autonomizacji poszczególnych gałęzi prawa nie przywiązuje tak znaczącej wagi do tego kryterium. Uzasadnione jest to tym, że w systemie prawnym funkcjonuje wiele dyscyplin prawnych, które trudno byłoby przypisać do jednej metody regulacji prawnej. Wśród nich wyróżnia się prawo turystyczne.

Jeśli chodzi o metodę regulacji prawnej, prawo turystyczne stanowi połączenie metody właściwej dla prawa prywatnego i metody właściwej prawu publicznemu, z dominacją tej ostatniej. Jednak wykorzystanie kryterium metody normowania, czyli metody cywilistycznej (charakteryzującej się równością stron stosunku i wyłączeniem przymusu państwowego) oraz administratywistycznej (zbudowanej na nierówności stron stosunku, gdzie jedna

³⁰ J. Raciborski, op. cit., s. 35.

³¹ K. Libera, *Prawo turystyczne i prawo dotyczące międzynarodowego ruchu turystycznego*, [w:] *Problemy turystyki zagranicznej: materiały z Sympozjum Naukowego w Stulecie Zorganizowanej Turystyki Polskiej, Zakopane 19–21 października 1973 r.*, red. T. Jarowicka, Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki, Kraków 1974, s. 23.

³² J. Wróblewski, op. cit., s. 59.

³³ J. Kuciński, op. cit., s. 91.

³⁴ H. Izdebski, op. cit., s. 67.

³⁵ L. Morawski, *Główne problemy współczesnej filozofii prawa. Prawo w toku przemian*, LexisNexis, Warszawa 2003, s. 45.

z nich wyposażona jest w element władztwa), w przypadku prawa turystycznego nie dostarczyło argumentów na rzecz jego samodzielności. Inaczej mówiąc, za metodę cywilistyczną uznaje się na ogół regulowanie stosunków społecznych z zachowaniem równości podmiotów i poszanowaniem autonomii ich woli przy określaniu treści tych stosunków. Z kolei metoda administratywistyczna polega na regulowaniu stosunków społecznych polegających na podporządkowaniu jednego podmiotu drugiemu. Prawo turystyczne jest przykładem takiej dyscypliny prawniczej, w której dostrzegamy współwystępowania metody mieszanej: cywilnej i administracyjnej.

Jak już wspomniałam, odczytanie prawa turystycznego jedynie przez wyczerpanie przesłanek kryterium metodologicznego nie znajduje uzasadnienia w przypadku tak złożonych i kompleksowych bytów, jakim jest turystyka. Co więcej, uznanie za jedyne kryterium samodzielności naukowej kryterium metodologicznego ogranicza możliwość uwzględnienia intuicji występujących w naukach humanistycznych³⁶ i blokuje jego rozwój. Wydaje się, że bardziej przekonującym argumentem usamodzielnienia tej dyscypliny badawczej jest prowadzenie oddzielnych badań naukowych i oparcie na syntezie tych nauk³⁷.

Wielki wpływ na poglądy w zakresie odrębności prawa turystycznego i statusu prawa turystycznego miał rozwój tzw. kompleksowych gałęzi prawa. Należy mu zatem poświęcić więcej uwagi.

Podział prawa na trzy gałęzie (karna, cywilna i administracyjna) okazuje się niewystarczający przy próbie określenia statusu tak złożonych bytów prawnych jak prawo turystyczne. Jak stwierdza G. Góralczyk, z tezy o kompleksowości płyną dwojakiego rodzaju konsekwencje³⁸. Pierwsza z nich stanowi, że przypisanie określonej instytucji prawnej do prawa turystycznego nie stoi w sprzeczności z wiązaniem takiej instytucji z którąś z tradycyjnie wyróżnianych dziedzin przedmiotowych (mam tutaj na myśli prawo cywilne i administracyjne). Druga natomiast zakłada, że prawo turystyczne nie posiada własnej metody normowania, lecz wspiera się na metodach wyróżnionych w oparciu o tradycyjny podział gałęzi prawa³⁹, czyli na metodzie cywilistycznej pozbawionej szeroko rozumianego władztwa oraz metodzie administracyjnej wyposażonej w podległość⁴⁰. W przypadku prawa turystycznego rozwiązanie takie stanowiło rozwiązanie kompromisowe: pozwalało w pewnym stopniu na angażowanie się reprezentantów nauki prawa w badania nad prawem turystycznym, nie odbierając jednocześnie legitymacji administratywistom i cywilistom do zajmowania się wybranymi instytucjami prawnymi z tego obszaru⁴¹. Taki stan nie dawał jednak możliwości zbudowania ogólniejszej teorii prawa turystycznego, która uwolniłaby się od dogmatycznych więzów.

Prawo turystyczne legitymizuje do zajmowania się tym zagadnieniem przez odmienne i często pozostające ze sobą w opozycji środowiska naukowe. Jak wiadomo, propozycje

³⁶ G. Góralczyk, op. cit., s. 96.

³⁷ M. Kazimierczak, op. cit., s. 35.

³⁸ G. Góralczyk, op. cit., s. 96.

³⁹ A. Bator, *Czy istnieje prawo gospodarcze?*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1993, 15(1), s. 53.

⁴⁰ Ibidem.

⁴¹ Ibidem.

wyodrębnienia materii turystycznej miały charakter alternatywy: albo wyodrębnić poprzez przebudowę całego stosowanego dotąd podziału prawa na gałęzie, albo „wmontować” w już istniejący system prawa⁴². Pierwsza propozycja skazana była z góry na klęskę, budowa całego systemu prawa może być bowiem oparta jedynie na kryteriach użytecznych z punktu widzenia całości tego systemu, a nie tylko z perspektywy prawa turystycznego⁴³. Możliwa zatem stawała się tylko opcja druga, która w założeniach swoich nie była jednolita.

Innymi słowy, funkcjonowało stanowisko uprawniające do stwierdzenia o możliwości wpisania problematyki turystycznej w ramy „klasycznego” podziału prawa. Z drugiej zaś strony pojawiały się głosy, aby prawo turystyczne ująć jako całość i wyodrębnić w oddzielną gałąź, która „wzniosłaby się” ponad „klasyczne” podziały⁴⁴. Teza o kompleksowości prawa turystycznego stanowiła tutaj silny oręż do obrony tego stanowiska. Argumentowano, że jeżeli będzie się miało do czynienia ze stosunkiem prawnym o charakterze kompleksowym, to: a) możemy go potraktować całościowo, co pozwala m.in. uchwycić jego sens, trafność czy przydatność; b) bądź możemy taki stosunek fragmentować i powiązać z właściwymi podstawowymi gałęziami prawa, umożliwiając wnikliwą analizę ustalającą m.in. jego charakter prawny.

Specyficzny typ problematyki turystycznej jako kryterium odrębności prawa w turystyce

Dotychczasowe rozważania dotyczące natury prawa turystycznego nie są przypadkowe. Innymi słowy, kluczowe staje się spojrzenie na prawo w aspekcie realnym – jako czynnik kształtujący postawy i zachowania członków społeczeństwa, zgodnie z wzorcami ustalonymi przez państwo⁴⁵.

Jak już wspomniałam, w „obszarze zainteresowania” prawa turystycznego znajdują się zróżnicowane zagadnienia, które w mniejszym lub większym zakresie wiążą się z gospodarką i rozwojem społecznym, ze środowiskiem oraz z procesem, jakim jest przenikanie się sfery społecznej, ekonomicznej, kulturowej. W dalszej perspektywie dostrzegalne są przeobrażenia relacji międzyludzkich, zasady prowadzenia działalności gospodarczej czy sposób spędzania wolnego czasu.

Trudna wydaje się także odpowiedź na pytanie o specyfikę podejścia prawa turystycznego do prawa⁴⁶. Specyfika ta polega na tym, że prawo turystyczne z jednej strony ujmowane jest przez pryzmat tego, jak turystyka funkcjonuje w strukturze gospodarczej i jaki wywiera wpływ na procesy społeczno-gospodarcze oraz czy i w jakim zakresie jego stanowienie jest uwarunkowane czynnikami społeczno-prawnymi. Z drugiej strony, prawo

⁴² S. Włodyka, *Problem prawa gospodarczego w świetle aktualnej nauki o systematyce prawa*, „Państwo i Prawo” 1972, nr 12, s. 33.

⁴³ Ibidem, s. 37.

⁴⁴ Ibidem.

⁴⁵ T. Nieborak, *Tworzenie i stosowanie prawa rynku finansowego a proces ekonomizacji prawa*, Wyd. UAM, Poznań 2016, s. 78.

⁴⁶ L. Morawski, op. cit., s. 46.

turystyczne jest jedną z dyscyplin prawniczych, które realizują funkcje przypisane prawu. Jeśli chodzi o funkcje tego prawa, przyjmuje się za nadrzędną rolę przypisywaną funkcji ochronnej związanej z zapewnieniem bezpieczeństwa turystom. W związku z tym pojawia się pytanie, czy prawo turystyczne okazuje się skuteczne w rozwiązywaniu prawnych problemów stojących przed współczesnym rynkiem podróży? Czy staje się rzeczywistym regulatorem życia społecznego w tym obszarze?

Prawo turystyczne zajmuje się kwestiami turystycznymi, problematyką turystyczną, tym, co może mieć wymiar i charakter turystyczny. Charakterystyczny dla materii turystycznej jest zróżnicowany i szeroki zakres zagadnień objętych regulacją. Są one na tyle specyficzne, że wymagają nie tylko specjalizacji badaczy podejmujących się analiz tej problematyki, ale nade wszystko uwzględnienia jej specyfiki oraz odrębności. Nie jest to odrębność dająca się uzasadnić argumentami metodologicznymi, żadnej szczegółowej nauki prawa nie da się bowiem ująć w metodologicznie ramy⁴⁷. Natomiast istnieje tu wiele „trudnych przypadków”, ciekawych problemów, które w naturalny sposób prowadzą do specjalizacji (np. problematyka szlaków turystycznych) i wymagają kompleksowej regulacji.

Złożoność prawa turystycznego wyznacza specjalizacja badaczy zajmujących się jedynie tą problematyką. Towarzyszy temu uzasadniona obawa, że praktycy z obszaru szczegółowych nauk prawnych mogą w wystarczającym stopniu nie uwzględniać swoistości tego prawa, łączącego w sobie wiele wątków legislacyjnych (bardzo interesujące są tu tzw. problemy graniczne), ekonomicznych czy socjologicznych.

Niestety, literatura dotycząca analizy prawnych problemów z obszaru turystyki jako przedmiotu samodzielnej refleksji naukowej jest skromna⁴⁸. Przyczyn tego stanu rzeczy jest wiele. Brakuje samodzielnych pozycji w poświęconych problemom teoretycznym, w tym pozycji z zakresu metodologii. Z pewnością jedną z przyczyn tego stanu rzeczy jest coraz bardziej złożony charakter problemów z obszaru turystyki, determinujących konieczność prowadzenia badań interdyscyplinarnych⁴⁹ stanowiących pewien proces korelacji dziedzin, wykorzystania właściwej im wiedzy, jak również dialogu skutkującego wymianą informacji⁵⁰.

Pytanie o celowość wyodrębnienia prawa turystycznego jako nauki szczegółowej obejmującej problemy typu dogmatyczno-prawnego wymagałoby wykazania jego obecności i umiejętność kreowania własnych zagadnień – niemożliwych lub trudnych do rozstrzygnięcia przez inne nauki szczegółowe⁵¹. Dlatego też podnosząc argumenty o celowości wyodrębnienia tej gałęzi, kluczowe jest zidentyfikowanie instytucji typowych, specyficznych dla tego prawa, a będących konsekwencją zachodzących przemian technologicznych, procesu informatyzacji usług turystycznych oraz globalizacji⁵². Niektóre z tych „instytucji” są zupełnie nowe, jednak większość z nich jest już w doktrynie znana. Istniały znacznie

⁴⁷ H. Roś, *Elementy teorii prawa*, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1992, s. 123.

⁴⁸ P. Cybula, H. Zawistowska, op. cit., s. 29–49.

⁴⁹ B. Fatyga, *Interdyscyplinarność jako projekt edukacyjny i proces trajektoryjny*, [w:] *Interdyscyplinarność w naukach społecznych i humanistycznych – doświadczenia i projekty*, Warszawa 2005, s. 29.

⁵⁰ Ibidem.

⁵¹ Z. Ziemiński, *Szkice z metodologii szczegółowych nauk prawnych*, PWN, Warszawa 1983, s. 85.

⁵² T. Nieborak, op. cit., s. 88.

wcześnie niż prawo je normujące. Charakterystyczne jest jednak to, że są one instytucjami ewoluującymi, zmiennymi, dostosowanymi do realiów czasowych, w których pojawiły się w porządku prawnym. W tym przypadku należy więc się zgodzić z tezą, że funkcja prawa i pragmatyzm ustawodawcy każą zmierzyć się z tymi wyzwaniami⁵³.

Mariaż prawa (teorii i filozofii prawa) z turystyką

Mariaż prawa z turystyką nie zaowocował licznymi publikacjami z tego zakresu. Na ten stan rzeczy wpływ miały różnorodne czynniki. Po pierwsze, stosunkowo późno dostrzeżono turystykę jako ważny przedmiot prawnych refleksji. Jedną z przyczyn tego stanu rzeczy jest odmienne odczytanie dyskursów: prawnego i turystycznego. Po drugie, oba te dyskursy rozwijały się w innych warunkach i ewoluowały w różnych kierunkach.

Dyskurs prawny nie dostrzegał wzrastającego znaczenia turystyki jako wielowymiarowego zjawiska społeczno-gospodarczego. Poza tą społeczno-gospodarczą rolę znaczenia zaczęły nabierać i inne konteksty turystyki. Stała się ona elementem i jedną z form stylu życia, a przyjemność ze spędzonego urlopu – wartością cenioną przez człowieka, którą należy chronić prawnie. Prawo powinno zabezpieczać te wartości, które są istotne dla przeważającej większości obywateli. Skoro taką wartością jest przyjemność z podróży, to winna ona podlegać prawnej ochronie. W dyskursie prawnym zbyt późno spostrzeżono, że oczekiwania społeczne dotyczące np. naprawienia szkody niematerialnej związanej z utratą przyjemności z podróży wymagają ze względu na powszechnie przyjętą aksjologię uznania, iż przyjemny przebieg wakacji stanowi o wartości godnej ochrony. Interpretacja taka wymagała nie tylko zmiany obowiązującego ustawodawstwa w zakresie odpowiedzialności za szkodę związaną z utratą przyjemności z podróży, ale i dostosowania się do rosnących oczekiwań klientów usług turystycznych. Niezależnie od tego, turystyka stała się jedną z wielu form stylów życia człowieka. Dyskurs prawny z lekceważeniem potraktował oczekiwania prawnej ochrony interesów obywateli Europy Północnej związanych z wypoczynkiem. Nie dostrzegał korelacji zachodzącej pomiędzy wartością, jaką stała się przyjemność z podróży w życiu człowieka, i celowością prawnej ochrony interesów z nią związanych. Za późno skonstatował, że człowiek, poza odczuwaniem cierpienia, jest istotą skłoną do odczuwania przyjemności, a w tym także przyjemności z podróży, która poza wymiarem emocjonalnym ma także wymiar materialny wyrażony w pieniądzu. Dlatego też zróżnicowane potrzeby turysty, w tym także potrzebę zadośćuczynienia utracie przyjemności z podróży, potraktował jedynie w kategoriach zaspokojenia potrzeb emocjonalnych. Ten sposób rozumowania okazał się sprzeczny z oczekiwaniami konsumentów usług turystycznych. W dyskursie prawnym wprawdzie dostrzegano „problemy natury turystycznej”, lecz traktowano je z dużą ostrożnością i stanowiły one „problem marginalny” wobec innych problemów z obszaru prawa cywilnego czy administracyjnego. Dyskurs prawny postrzegał wielowymiarową i wieloaspektową turystykę w kategoriach

⁵³ Ibidem, s. 89.

wąsko rozumianego zjawiska społecznego. Brakowało kompleksowej refleksji nad turystyką, zwłaszcza w kontekście zachodzących przeobrażeń społecznych, zmiany charakteru relacji międzyludzkich czy wzrostu mobilności społeczeństw. Nie szukano rozwiązań, bo nie dostrzegano przyczyn i konsekwencji zjawisk ujmowanych w szerszej perspektywie. W dyskursie prawnym koncentrowano się na poszukiwaniu rozwiązań bieżących prawnych problemów, tj. pojawiał się problem i szukano dla niego rozwiązania bądź w funkcjonujących unormowaniach prawnych, bądź poszukując postulatów *de lege ferenda*. Było to podejście w dużej mierze zbliżone do postawy pragmatycznej. Na poziomie rozwiązań praktycznych dostrzegano wprawdzie celowość unormowania poszczególnych instytucji, ale nie prowadzono kompleksowych badań komparatystycznych.

Z kolei dyskurs turystyczny koncentrował się na rozwiązywaniu problemów przy stosowaniu już nieadekwatnych narzędzi. Poszukiwał dla nich rozwiązań bądź w obszarze własnej dyscypliny badawczej, nauk pokrewnych, bądź społecznych – socjologii, ekonomii czy antropologii.

Postrzeganie turystyki jako szansy dla rozwoju kraju, korzyści płynące z szeroko pojętego przemysłu turystycznego i reakcja na potrzeby społeczne związane z rosnącą specjalizacją w obszarze turystyki wymagały nowego podejścia i „systemowego myślenia” – które mogłaby dostarczyć postanalityczna teoria prawa⁵⁴.

Wnioski

Prawo turystyczne jako przedmiot refleksji naukowej jest ciekawe przynajmniej z paru powodów. Po pierwsze, turystyka jest ważnym czynnikiem rozwoju gospodarki narodowej, a co się z tym wiąże, wzrasta znaczenie regulacji prawnych z tego obszaru. Po drugie, wzrastają niebezpieczeństwa zachodzące na rynku usług turystycznych, a sytuacja taka wymaga reakcji ze strony ustawodawcy.

Jeśli z kolei na samą turystykę spojrzymy w perspektywie wymiaru ontologicznego, to redefinicji i reinterpretacji podlega kategoria jednostki. Ochronie prawnej podlega już sama kategoria przyjemności z podróży. W perspektywie aksjologicznej prawo do odpoczynku stało się trwałą wartością chronioną prawem, a jego utrata naruszeniem prawnie chronionych interesów konsumenta usług turystycznych. Wartością mającą wymiar wymierny i racjonalny, wyrażony w pieniądzu.

Każda z wyróżnionych jedynie przykładowo perspektyw może mieć znaczenie w kontekście dyskusji o statusie i odrębności prawa turystycznego. Implikuje to potrzebę uporządkowania materii i z tego obszaru.

Należy stwierdzić, że prawo turystyczne ze względu na wielopoziomowość, złożoność, szczegółowość, wielowątkowość, interdyscyplinarność i specyfikę materii badawczej nie jest łatwym obszarem badań zarówno dla doktryny, jak i prawodawcy. Ujawnia się to w skali problemów objętych tą skomplikowaną materią, dylematach natury metodologicz-

⁵⁴ A. Bator, *Postanalityczna teoria i filozofia prawa. Nowe szanse, nowe zagrożenia?*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Przegląd Prawa i Administracji” 2015, t. 102, s. 23.

nej czy poszukiwaniu granic tożsamości dyscypliny naukowej. Oryginalność tego prawa polega na tym, że dotyka ono wielu problemów nie tylko natury prawnej, ale i społecznej, ekonomicznej czy etycznej. Skomplikowana natura regulowanej materii, wymaga znalezienia nowej filozofii, na podstawie której można je ująć w ramy prawne. Przyczyną skomplikowania badanej materii należy upatrywać w dynamicznym rozwoju rynku usług turystycznych z jednej strony, a z drugiej – na tworzeniu takich regulacji prawnych, które służą do ochrony podstawowych wartości istotnych z punktu widzenia danej społeczności (podróżnych, konsumentów usług turystycznych, przedsiębiorców turystycznych mieszkańców recepcji turystycznej).

Tej zależności często nie dostrzegają badacze natury prawa turystycznego ze względu na zmieniający się charakter współczesnych rynków turystycznych, które należy opisać jako złożone, skomplikowane i dynamiczne, konieczne jest zastosowanie nowych form regulacji, w tym np. miękkiego prawa.

Nie mniej skomplikowana sytuacja dotyczy wyznaczenia i zidentyfikowania kryteriów wyodrębnienia prawa turystycznego. Część badaczy widzi konieczność wyodrębnienia prawa turystycznego jako samodzielnej gałęzi naukowej, druga grupa jest temu przeciwna, twierdząc, że „problematyka turystyczna” stanowi ciąg luźno powiązanych zagadnień analizowanych w ramach różnych dyscyplin prawnych, np. w ramach prawa cywilnego czy administracyjnego przy użyciu rozmaitych metod. Wciąż nie ustała dyskusja na temat metodologii prawa turystycznego jako kryterium odrębności tej dyscypliny naukowej. Podnoszone w niej argumenty rozciągają się od tych, które przypisują prawu turystycznemu niedojrzałość metodologiczną i brak spójnej terminologii, poprzez te, które wprawdzie widzą zalety, ale i dostrzegają wady w bezrefleksyjnym wykorzystaniu kryterium metodologicznego jako kryterium do uznania odrębności tej dyscypliny prawniczej. Za swego rodzaju słabość naukowego dyskursu o autonomizacji prawa turystycznego należy uznać zbytnią koncentrację na poszukiwaniu przesłanek metodologicznych jako „narzędzi” odrębności tej dyscypliny prawniczej. Tymczasem argumentów uzasadniających odrębność prawa turystycznego dostarczają postulaty natury pozametodologicznej: w tym ten mówiący o praktycznej użyteczności tej dyscypliny badawczej czy o specyfice typu podejmowanej problematyki.

Argumentów na rzecz samodzielności prawa turystycznego może dostarczyć filozofia i teoria prawa. Jak słusznie stwierdził J. Stawecki, „zadaniem teorii i filozofii prawa pozostaje rozpoznawanie procesów zachodzących w rzeczywistości, uzupełnianie się wzajemne oraz podpowiadanie przedstawicielom nauk prawnych, na czym polegają ich złudzenia i uproszczenia”⁵⁵.

W swoich rozważaniach starałam się pokazać, że należy prowadzić wielopłaszczyznowy i wielowątkowy dyskurs, do którego trzeba zaprosić przedstawicieli innych środowisk prawnych i innych pozaprawnych dyscyplin naukowych. Potrzeba owego dyskursu wy-

⁵⁵ T. Stawecki, *Teoria i filozofia prawa w czasach przemian*, [w:] *Dziedziny prawa, dyscypliny i metody prawnicze*, red. T. Giaro, Stowarzyszenie Absolwentów Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2013, s. 470.

nika z przekonania, że nie należy lekceważyć głosów dochodzących spoza środowiska prawniczego. Przenikanie się sfery prawnej, ekonomicznej, socjologicznej czy etycznej jest argumentem przemawiającym za słusnością przyjętego założenia. To z kolei oznacza spojrzenie na prawo w szerszym kontekście zachodzących zmian społecznych, przeobrażeń technologicznych i procesów globalizacyjnych, które cechuje złożoność, wielowątkowość.

Wizja pragmatyzacji porządków prawnych, umiejętność rozwiązywania faktycznych problemów, koncentracja wokół problematyki trudnych przypadków, wyjście poza „sztywny kaftan” skoncentrowany wokół analizy języka mogą się stać „kluczem” do „ucywilizowania turystycznych dylematów”⁵⁶.

Bibliografia

- Alejski W., *Perspektywy i kierunki badań naukowych nad turystyką*, [w:] *Kierunki rozwoju badań naukowych w turystyce*, red. G. Gołębski, Akademia Ekonomiczna w Poznaniu, PWN, Warszawa 2003.
- Alejski W., *Podstawowe paradygmaty i podejścia badawcze w badaniach nad turystyką*, [w:] *Nowe trendy rozwoju turystyki*, red. G. Gołębski, Wyd. PWSZ, Sulechów 2008.
- Bator A., *Czy istnieje prawo gospodarcze?*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1993, 15(1).
- Bator A., *Postanalityczna teoria i filozofia prawa. Nowe szanse, nowe zagrożenia?*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Przegląd Prawa i Administracji” 2015, t. 102.
- Budzinowski R., *Podstawowe założenia metodologiczne w nauce prawa rolnego*, „Przegląd Prawa Rolnego” 2013, nr 1(12).
- Cybula P., Zawistowska H., *Ocena funkcjonowania ustawy o usługach turystycznych i pytanie o kierunki przyszłej regulacji*, „Studia Oeconomica Posnaniensia” 2017, nr 4(5).
- Chojnicki Z., *Charakter i sytuacja nauk o turystyce – rozważania metodologiczne*, „Zeszyty Naukowe WSG w Bydgoszczy” 2005, nr 2.
- Echtner C.M., Jamal T.B., *The disciplinary dilemma of tourism studies*, „Annals of Tourism Research” 1997, 24.
- Fatyga B., *Interdyscyplinarność jako projekt edukacyjny i proces trajektoryjny*, [w:] *Interdyscyplinarność w naukach społecznych i humanistycznych – doświadczenia i projekty*, Warszawa 2005.
- Goeldner Ch., Ritchie J.R., *Tourism: principles, practices, philosophies*, John Wiley & Sons, Inc., Hoboken, New Jersey 2009.
- Gołębski G., *Turystyka jako czynnik integrujący badania naukowe*, [w:] *Kierunki rozwoju badań naukowych w turystyce*, red. G. Gołębski, Akademia Ekonomiczna w Poznaniu, PWN, Warszawa 2003.
- Gospodarek J., *Prawo w turystyce i rekreacji*, Centrum Doradztwa i Informacji Difin, Warszawa 2011.
- Góralczyk G., *Kompleksowe gałęzie prawne i ich miejsce w porządku prawnym* (niepublikowana rozprawa doktorska), Wrocław 2013.
- Izdebski H., *Elementy teorii i filozofii prawa*, Wyd. Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2008.

⁵⁶ M. Paździora, *Czym może się stać postanalityczna filozofia prawa?*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Przegląd Prawa i Administracji” 2015, t. 102, s. 109.

- Izdebski H., Zieliński J.M., *Ustawa o stopniach naukowych i tytule naukowym. Komentarz*, Warszawa 2013.
- Kaspar C., *Wprowadzenie do zarządzania w turystyce*, ODK Orbis S.A., Warszawa 1992.
- Kazimierczak M., *W stronę integracji nauk o turystyce*, Roczniki Naukowe AWF, Poznań 2004.
- Koch Z., *Interdyscyplinarność w badaniach humanistycznych. Referat wygłoszony na konferencji naukowej „Interdyscyplinarność w naukach społecznych i humanistycznych”*, Warszawa 2007.
- Kowalczyk A., *Wybrane problemy terminologiczne w naukach o turystyce*, [w:] *Badania naukowe w turystyce – stan i perspektywy rozwoju*, red. L. Butowski, Wyd. Grupy Uczelni „Vistula”, Warszawa 2013.
- Kozłowski J., *Narodziny i rozwój dyscyplin naukowych*, PWN, Warszawa 1996.
- Kuciński J., *Przyczynek do rozważań o prawie turystycznym*, „Problemy Turystyki” 2000, nr 1–2.
- Libera K., *Prawo turystyczne i prawo dotyczące międzynarodowego ruchu turystycznego*, [w:] *Problemy turystyki zagranicznej: materiały z Sympozjum Naukowego w Stulecie Zorganizowanej Turystyki Polskiej, Zakopane 19–21 października 1973 r.*, red. T. Jarowicka, Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki, Kraków 1974.
- Maciołek R., *Osobliwości metodologiczne badań nad turystyką*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Turystyki i Hotelarstwa w Bydgoszczy” 2002, nr 2.
- Mazurkiewicz L., *Wybrane teorie i metody badawcze turystyki*, Wyd. AWF, Warszawa 2012.
- Mazurski K.R., *Region turystyczny jako pojęcie*, „Folia Turistica” 2009, nr 21.
- Morawski L., *Główne problemy współczesnej filozofii prawa. Prawo w toku przemian*, LexisNexis, Warszawa 2003.
- Nieborak T., *Tworzenie i stosowanie prawa rynku finansowego a proces ekonomizacji prawa*, Wyd. UAM, Poznań 2016.
- Nowe trendy rozwoju turystyki*, red. G. Gołębski, Wyd. PWSZ, Sulechów 2008.
- Opatek K., Wróblewski J., *Zagadnienia teorii prawa i teorii polityki*, PWN, Warszawa 1986.
- Opatek K., Wróblewski J., *Zagadnienia teorii prawa*, PWN, Warszawa 1969.
- Paździora M., *Czym może się stać postanalityczna filozofia prawa?*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Przegląd Prawa i Administracji” 2015, t. 102.
- Przeclawski K., *Turystyka a wychowanie*, PWN, Warszawa 1973.
- Raciborski J., *Prawo w turystyce*, [w:] *Turystyka w badaniach naukowych*, red. W. Aleziak, R. Wiński, AWF, Kraków WSliZ, Kraków 2005.
- Rot H., *Elementy teorii prawa*, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1992.
- Sikora J., *Potrzeba wyodrębnienia nauk o turystyce*, [w:] *Cele i treści akademickiego kształcenia w dziedzinie turystyki i rekreacji*, red. A. Nowakowska, Zeszyty Naukowe AWF nr 81, Kraków 2001.
- Soubeyran O., *Koniunktura społeczno-epistemologiczna i epistemologiczne podstawy „nauki o turystyce”*, „Problemy Turystyki” 1987, nr 10(2).
- Stawecki T., *Teoria i filozofia prawa w czasach przemian*, [w:] *Dziedziny prawa, dyscypliny i metody prawnicze*, red. T. Giaro, Stowarzyszenie Absolwentów Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2013.
- Stelmach J., Brożek B., *Metody prawnicze. Logika, analiza, argumentacja, hermeneutyka, Zakamycze*, Kraków 2004.
- Zsubert-Zarzczyński U., *Kilka uwag o potrzebie autonomizacji „nauki o turystyce”*, [w:] *Cele i treści akademickiego kształcenia w dziedzinie turystyki i rekreacji*, red. A. Nowakowska, Zeszyty Naukowe AWF nr 81, Kraków 2001.

- Terminologia turystyczna: zalecenia WTO*, tłum. A. Górnicka, ONZ-WTO, UKFIT, Warszawa 1995.
- Turystyka w badaniach naukowych*, red. W. Alejski, R. Winiarski, AWF Kraków, WSiLiZ, Kraków 2005.
- Włodyka S., *Problem prawa gospodarczego*, „Studia Cywilistyczne” 1992, nr 5.
- Włodyka S., *Problem prawa gospodarczego w świetle aktualnej nauki o systematyce prawa*, „Państwo i Prawo” 1972, nr 12.
- Woźniak A., *Socjologiczna analiza turystyki – poszukiwanie syntezy*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Gospodarki w Bydgoszczy. Turystyka i Rekreacja” 2005, t. 3.
- Wróblewski J., *Problem ontologicznej złożoności prawa*, [w:] *Prawo: metodologia, filozofia, teoria prawa*, red. K. Opalek, J. Wróblewski, PWN, Warszawa 1991.
- Ziembiński Z., *Szkice z metodologii szczegółowych nauk prawnych*, PWN, Warszawa 1983.

Streszczenie

Artykuł jest poświęcony prawniczej dyscyplinie *in statu nascendi*, jaką jest prawo turystyczne. Nie jest to próba kompleksowego omówienia problematyki metodologicznej i pozametodologicznej prawa turystycznego, lecz jedynie zwrócenie uwagi na niektóre z ujawnianych w dyskusji nad statusem prawa turystycznego problemów.

Rozważania będą ograniczone do omówienia niektórych metodologicznych przesłanek uzasadniających celowość wyodrębnienia tej dyscypliny prawniczej oraz niektórych innych czynników podnoszonych w dyskursie o autonomizacji prawa turystycznego. W szczególności będzie podjęta próba odpowiedzi na pytania: jakie jest miejsce prawa turystycznego w systemie prawa, jak zmieniają się kierunki i charakter badań w tym obszarze i jak kształtują się relacje pomiędzy prawem a innymi dyscyplinami naukowymi. Próba zdefiniowania cech specyficznych dla prawa turystycznego byłaby niepełna bez uzyskania odpowiedzi na pytanie o jego funkcje społeczne. Autorka starała się wykazać, że wyodrębnienie się takiej gałęzi prawa, jaką jest prawo turystyczne, nie może się odbyć bez uwzględnienia konsensusu kulturowo-normatywnego.

Analizując relację pomiędzy prawem turystycznym a innymi dyscyplinami, nie należy zapominać o wpływie zjawisk i procesów występujących globalnie. W przypadku prawa turystycznego wpływ ten jest szczególnie widoczny i coraz lepiej rozpoznawalny. Zamiarem autorki nie jest dokonanie całości rekonstrukcji tych płaszczyzn, lecz wskazanie, że do wyjaśnienia złożoności problematyki prawa turystycznego celowe jest analizowanie jego powiązań z pozostałymi zjawiskami rzeczywistości społecznej.

Niniejsza praca ma na celu próbę uporządkowania materii z zakresu prawa turystycznego i rozważań na temat statusu tej dyscypliny naukowej. W tym celu posłużono się metodą teoretyczno-prawną.

Słowa kluczowe: prawo turystyczne, turystyka, metodologia, dyscypliny prawnicze

Abstract

The chapter is devoted to the legal discipline *in statu nascendi*, which is the tourist law. This is not an attempt to comprehensively discuss the methodological and non-parametric issues of tourism law, but only to draw attention to some of the problems revealed in the discussion on the status of tourism law.

The considerations of this chapter will be limited to discussing some methodological reasons justifying the desirability of distinguishing this legal discipline, and some other factors raised in the discourse on the autonomy of tourism law. In particular, there will be an attempt to answer the questions about the place of tourism law in the legal system, how the directions and nature of research in this area change and how relations between law and other scientific disciplines are shaped. An attempt to define features specific to tourism law would be incomplete without getting answers to its social functions. I will try to show that the separation of such a branch of law, which is tourism law, cannot take place without taking into account the cultural and normative consensus. When analyzing the relationship between tourism law and other disciplines, one should not forget about the impact of global phenomena and processes. In the case of tourism law, this influence is particularly visible and more and more recognizable. It is not my intention to carry out a whole reconstruction of these planes. My intention is to point out that to explain the complexity of the problem of tourism law, it is advisable to analyze its connections with other phenomena of social reality.

This work aims to try to sort the matter in the field of tourism law and order the consideration of the status of this scientific discipline on this subject. The work was based on the dogmatic and legal method.

Keywords: tourism law, tourism, methodology, legal disciplines

NOTKA O AUTORCE

Dr Monika Tomaszewska, doktor nauk prawnych na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Opolskiego.